

Instytut Pamięci Narodowej - Warszawa

<https://warszawa.ipn.gov.pl/waw/aktualnosci/67606,Pokaz-filmu-Bogowie-w-ramach-przekladu-filmowego-Kino-w-PRL-PRL-w-kinie-Historia.html>
26.04.2024, 11:21

Pokaz filmu „Bogowie” w ramach przeglądu filmowego „Kino w PRL - PRL w kinie. Historia XX wieku na taśmie filmowej” - Warszawa, 19 marca 2019

We wtorek 19 marca 2019 r. w warszawskiej „Kinotece” odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Kino w PRL - PRL w kinie. Historia XX wieku na taśmie filmowej” pt. „Dylematy moralne na tle rzeczywistości peerelowskiej lat 80”.

Pokazany został film **„Bogowie”** Łukasza Palkowskiego. Projekcję poprzedziła Polska Kronika Filmowa i krótkie wprowadzenie prof. Jerzego Eislera

Film nominowany i nagrodzony: Złote Lwy na FFFF w Gdyni (2014), Camerimage (2014), Lubuskie Lato Filmowe w Łagowie (2014), Orzeł - Polska Nagroda Filmowa (2015).

Sukces to słowo klucz filmu Palkowskiego. „Bogowie” opowiadają bowiem o polskim sukcesie. To również opowieść o sukcesie jednostki wybitnej - profesora Zbigniewa Religi, twórcy polskiej szkoły przeszczepu serca, ale też Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze - sukcesie odniesionym w czasach, które odchodzą do historii jako najbardziej mroczne we współczesnych dziejach Polski. O sukcesie, który - o co w Polsce szczególnie trudno - został zaakceptowany przez ogół.

Można spojrzeć na „Bogów” jak na klasyczny film biograficzny, rodzaj docudramy. Postaci



rzeczywiste – Zbigniew Religa, jego żona i współpracownicy, a także inne osoby ze świata medycyny i kardiochirurgii – wymieniane są z nazwiska, a ich autentyczność potwierdzają fotografie poprzedzające napisy końcowe. Pozostałe osoby w kadrze nazwisk nie mają, zlewają się w archetypy, niezbędne do uwiarygodnienia całej historii, podobnie jak archetypiczne wydają się poszczególne jej rozdziały. Oto młody zdolny chirurg wraca do kraju po zagranicznych stażach z głową pełną planów, których nie ma gdzie realizować. Aby uniknąć frustracji, wyjeżdża na prowincję, gdzie dostaje stanowisko w szpitalu, który jeszcze nie powstał. Buduje go od podstaw i przekształca w nowoczesną klinikę, bez której dziś nie można wyobrazić sobie polskiej medycyny, a przynajmniej jednego z jej działów – transplantologii.



Oczywiście, taka misja wymaga człowieka o ogromnej charyzmie, niemal ze spiżu. W przypadku Religi mamy jednak do czynienia z człowiekiem z krwi i kości – owszem, zdolnego skupić wokół siebie oddane grono, ale też świadomego swych słabości, trudnego we współpracy i relacjach osobistych, palącego łańcuszkiem i popadającego w alkoholizm. Aby zatrzymać przy nim widza – i nic nie ująć z legendy Religi, jaka trwa w świadomości społecznej – potrzebny był aktor o charyzmie równej co najmniej bohaterowi filmu. Takim aktorem okazał się Tomasz Kot. Religa w jego wykonaniu jest nie tylko fizycznie podobny do pierwowzoru, przypomina go w gestach, ruchach, nawet w tembrze głosu. To wyjątkowa kreacja, ale nie pierwsza w dorobku Kota – czy nie na podobnych środkach budował sylwetkę Ryszarda Riedla w „Skazanym na bluesa” Jana Kidawy-Błońskiego?

Warto też spojrzeć na „Bogów” jak na film historyczny – nie tylko dlatego, że pobrzmiwają w nim echa niedawnych dyskusji etycznych wokół przeszczepów. Także dlatego, że polemizuje z obrazem Śląska, utrwalonym w świadomości społecznej po dekadzie Gierka. Tymczasem Śląsk w „Bogach” jest nie tylko zadymiony i szary, ale też boryka się z problemami dobrze znanymi reszcie kraju. Szpital, którego kierownictwo obejmuje Religa, okazuje się rozbabraną budową, którą lekarze muszą dokończyć własnymi rękami. Innego znaczenia nabierają też pierwsze operacje przeszczepów serca, prowadzone w warunkach wiecznego niedoboru, z ograniczeniami w dopływie prądu i kartkami na benzynę. Do tego dochodzą wieczne kłopoty z poszukiwaniem środków i gotowość Religi do pójścia na układ z każdym, nawet diabłem czy partyjnym bonzą, by osiągnąć założony cel.

Obraz PRL-u z lat 80. wydać się może uproszczony i niepełny, ale pozostaje celny:

wystarczy kilka kresek, by lepiej zrozumieć tło, na jakim dokonuje się jedna z najbardziej wartościowych polskich karier. Film kończy stopklatka, która płynnie przechodzi w najbardziej znane zdjęcie Religi – na sali operacyjnej, zmęczony, obok pacjenta, któremu właśnie przeszczepiono serce. To nie tylko efektowny chwyt, ale też ujawnienie metody twórczej Łukasza Palkowskiego i gwarancja autentyczności opowiedanej przez niego historii.

Występują: Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski, Magdalena Czerwińska, Rafał Zawierucha, Marta Ścisłowicz, Wojciech Solarz, Jan Englert, Władysław Kowalski, Zbigniew Zamachowski, Marian Opania, Kinga Preis.

[z recenzji Konrada J. Zarębskiego, Bogowie, „Kino” 2014, nr 10]